(Nro. 34.)

GAZETA LWOWSKA.

W Piątek Nro. 17. 12. Lutego 1819.

Wiadomości kraiowe.

Ze Lwowa. — Nayiaśnieyszy Pan raczył Jana Diaczuka włościanina z Mikuliniec, w nagrodę iego czynności i odwagi przy schwytaniu kilkunastu rabusiów, niemniey szlachetney bezinteressowności w zrzeczeniu się przypadłey nań części taglii, udarować nayłaskawiey małym srebrnym metalem honorowym, z uszkiem i stążką.

Na rzecz Galicyyskiego funduszu inwalidów wniesiono w Cyrkule Brzeżańskim na nowo ofiary następuiące, a mianowicie: Gmina Zawałowska, 40 ZR. 30 Kr. WW.; JJXX. Plebani i inne Gminy Grecko-katolickiego Dekanatu Zawałowskiego 22 ZR. 58 Kr.; JJXX. Plebani i Gminy G. K. Dekanatu Brzeżańskiego, 57 ZR. 22 Kr.; JJXX. Plebani i Gminy G. K. Dekanatu Błotnickiego, 29 ZR. 19 Kr.; osoba niewymieniona, 9 ZR. 53 Kr.; JJXX. Plebani i Gminy G. K. Dekanatu Bursztynskiego, 53 ZR.; JJXX. Plebani i Gminy G. K. Dekanatu Strzeliskiego, 41 ZR. 19 Kr.; a Gminy Żydowskie w Cyrkule Brzeżańskim, 100 ZR. — Ogółem więc weszło 354 ZR. 21 Kr. W. W.

Z Wiednia. — Nayiaśnieysi Cesarstwo Ichmość zamyślali w dniu 10tym Lutego przedsiewziąć podróż do Włoch, i niezatrzymuiąc się nigdzie, stanąć w Wenecyi dnia 16go.— Jego Królewicowska Mość Xiąże Antoni Saski i Jey Cesarzowicowska Mość Małżonka Jego, iadąc z Drezdna, przybyli do Wiednia dnia 29go Stycznia i stanęli w C. K. zamku.— Dnia 1go Lutego spodziewano się w Wiedniu przybycia Posła Perskiego, Mirzy Ebulhassana Chana. — Marszałek Francuzki Jourdan znayduie się w Medyiolanie od dnia 9go Stycznia.

Wiadomości zagraniczne.

Zjednoczone Stany Ameryki północney.

Wydział Kongressu mianowany do roztrząśnienia rapportów Kommissarzy wysłanych do Ameryki południowey, (wyciąg tych rapportów udzielony dawniey czytelnikom) podał opinię swoią, gdzie między innemi wyraził: „Z ogółu tych rapportów okazuie się tyle, iż Prowincyiom, na prawym brzegu rzeki la Plata od Hiszpanii oderwanym, i z sobą połączonym, łatwo przyszło utrzymać niepodległość swoią, nie będąc przy niemocy Hiszpanii, od nikogo więcey zaczepianemi, atoli, że im ieszcze wiele brakuie do przedstawienia owego pięknego obrazu wewnętrzney spokoyności, iedności, szczęścia i ukontentowania, który wykazuie się we wszystkich częściach Rzeczpospolitey Ameryki północney. Ale i to prawda, że ciągły stan woyny, w którym się one znayduią, trudnieyszem czyni owe pocieszaiące rozwiianie się wysokiego ducha wolności obywatelskiey, który się u nas postrzegać daie; w Kraiach bowiem, gdzie wszystko wyrachowanem iest na woynę i konieczną obronę, ucisniona iest wolność obywatela; ztem wszystkiem dzieie Ludow rzadkie podaią nam przykłady, aby tak łatwem było przeyście z pod Panowania nieograniczonego, do wolności rozumney. Samo tylko nazwisko nie nadaie iey, ani też brak Dynastyi panuiacey nie ustala wolności, i mamy Państwa w Europie, nazywaiące się wolnemi, bez używania wolności, Rzeczpospolita bez cnót republikańskich, bez praw i instytucyy, iakie my posiadamy, i które są rękoymią i zapewnieniem wolności każdego obywatela tak w szczególności iako i w ogolności uważanego, niegodna nazwiska Rzeczpospolitey. Jeżeli Nieba poszczęszczą Ludom Ameryki południowey, aby osiągnąwszy niepodległość, do którey dążą, naśladowały naszą konstytucyię, nasze prawa i ustanowy wolności, które dowolność czynią niepodobną, a chęć panowania i samolubność w samym zarodzie utłumiaią, i zdolne są same tylko wznieść mieszkańców do naywyższego stopnia trwałey pomyślności — natenczas Ziednoczone Stany Ameryki północney będą i muszą bydź pierwszemi do połączenia się nayścisleyszym

węzłem braterskim z młodszymi synami wolności. Dopokąd iednakże pora ta nie nadeydzie, (acz z serca pragniemy, aby iuż bliską była), ile że ani historyia nie może bydź tu dla nas skazowką, zwłaszcza że okoliczności i stosunki są całkiem rożne od tego, cokolwiek nam roczniki dzieiów Świata podać mogą, i ani rozum ludzki przewidzieć tego nie zdoła, iaki obrot wezmą wewnętrzne sprawy Ameryki południowey naówczas, gdy się dobiią niepodległości zewnętrzney; zdaie się przeto, że polityka Zjednoczonych Stanów, ograniczaiąca się na ścisłey neutralności, zgadza się naybardziey i z powagą i z interessem onychże."

Gazeta Angielska Statesmann wyraża się względem położenia Zjednoczonych Stanów Ameryki połnocney w sposob następuiący: „Podczas gdy nieszczęśliwa Anglia upada pod ciężarem niezmiernych długów kraiowych, które pomimo naywiększych ofiar, nie mogłaby umorzyć; podczas gdy dochody Anglii zwyczayne, wystarczaią prawie tylko na opłacenie prowizyy od tego długu i wykazuią przezto rocznego niedoboru 14 miliionów, potrzebnych na opędzenie innych wydatków kraiowych; stan przychodow Ameryki północney znayduie się w położeniu godnem zazdrości, i nie do wyobrażenia. Czyste przychody Skarbu Zjednoczonych Stanów Ameryki północney wynosiły pierwszych trzech kwartałow tego roku 17 miliionow dollarów, które wpłynęły za myta celne, wynoszące bez potrącenia wydatków mieyscowych 21 miliionów, a zapewne do konca roku dóydą do 26 miliionów. Dwa miliiony dollarów zostaną w Skarbie iako nadzwyżek. Niezmierne dobra narodowe sprzedano za wysoką cenę; roboty około warowania twierdz na brzegach, i usiłowania w pomnożeniu flotty, doznaią szybkiego postępu." — (Rachuią, że nieodpłacone ieszcze długi Zjednoczonych Stanów wynosić mogą z dniem 1wszym Stycznia 1819 przeszło 92 miliionow dollarów).

Dziennik Londyński Kuryier umieścił list datowany w Opetuosas dnia 5go Listopada a donoszący: „Niespokoyny Lallemand opuścił rzekę Trinidad, a biedni uwiedzeni stronnicy iego przybywaią tu codzień na pół zgłodniali. Jenerał Hiszpański Juan de Castanado stanąwszy nad rzeką Sabińską z 500 (czyli 700) ludźmi, wydał odezwę do ościennych Władz Zjednoczonych Stanów, oświadczaiąc, że przybył dla rozproszenia rozboyników morskich, osiadłych w Galwestonie na Ziemi Hiszpańskiey, i że zatem upra-sza, aby Władze uspokoiły umysły; ponieważ ón (Castanado) nie ma żadnych nieprzyiaznych zamiarów przeciwko Zjednoczonym Stanom. — Także i gazeta Nowo-Orleańska potwierdza, że pomieniona osada Champ d'Asyle zwana rozproszyła się, dodaiąc, że nie wie przyczyny, dla czego osadnicy opuścili Naczelnika swoiego, że atoli niektórzy twierdzą, iż Ajent Zjednoczonych Stanów zmusił ich do ustąpienia, luboć to według innych doniesień nastąpić miało z powodu bliskości woyska Hiszpańskiego. — Gazety Nowo-Yorkskie zapewniaią na nowo, że układy z Hiszpaniią względem Florydy iuż są ukończone, lecz nie donoszą, iakim sposobem? — Józef Lankaster, autor sposobu wzaiemney nauki, przybył do Nowego-Yorku.

Wielka Brytaniia.

Dnia 14. Stycznia zagaiony został Parlament Angielski przez mianowaną do tego Kommissyię, złożoną z Xięcia Wellingtona, tudzież z Hrabiów Liverpoola, Harrowby, Westmorelanda i Shaftesbury, iako Pełnomocników Xięcia Rejenta. Gdy ci zaięli mieysca w Izbie wyższey, wezwano przed szranki Izbę niższą, a Hrabia Harrowby oznaymił obu Izbom, że Xiąże Rejent uznał za rzecz dobrą, nie znaydować się osobiście, lecz upoważnić Pełnomocników do zagaienia Parlamentu i wydadź im na to patenta, (które odczytano), tudzież, że gdy potrzebna liczba Członków złoży przysięgę, oznaymione będą obu Izbom przedmioty, dla których załatwienia Parlament zwołanym został. Potem Izba gminna udała się do swoiey sali dla wybrania Mowcy. Wybor padł na P. Suttona dawnieyszego Mowcę, który za ten dowód zaufania podziękował, a Izba odroczyła się. W Izbie Lordów, oświadczył Hrabia Liverpool, że Lord Chief Baron Sir R. Richards w przyszłości obok niego mieysce zaymować, i w iego nieobecności mieysce Lorda Kanclerza zastępować będzie; po czem Izba podobnież odroczyła się.— Dnia 16. Stycznia Mowca Izby niższey stanął przed szrankami Izby wyższey, a gdy Lordowie Kommissarze oświadczyli mu, że Xiąże Rejent potwierdził wybor Izby niższey, która go Mowcą swoim obrała, zabrał głos w te słowa: „Milordowie! Ponieważ Jego Królewicowska Mość Xiąże Rejent potwierdzić raczył wybor wiernych Gminnych Jego Królewskiey Mci, przeto poddaię się w głębokiem uszanowaniu naywyższey woli; atoli Milordowie, imieniem i ze strony Gminnych połączonego Królestwa W. Brytanii i Irlan-

dyi, reklamuię w uniżoności wszystkie ich dawne i niezaprzeczone prawa i przywileie, mianowicie zaś i szczególniey zupełną wolność mówienia i rosprawiania, wolność od aresztowania i wszelkich innych przykrości, tak dla Członków Izby, iako ich domowników; niemniey wolny przystęp do Osoby Królewskiey, ile razy tego okoliczności wymagać będą, nakoniec upraszam, aby wszystkie wyrazy, głosowania i wszelkie czynności Gminnych, w dobry ile możności sposób wykładanemi były. Co się mnie tycze, upraszam w uszanowaniu, aby wszelkie błędy i niedoskonałości, któreby w ciągu moiego urzędowania wydarzyć się mogły, tylko mnie samemu, nie zaś wiernym Gminnym Jego K. Mci przypisane były." — Lord Prezydent Rady, Hrabia Harrowby imieniem pełnomocnych Kommissarzy, potwierdził przywileie Gminnych w całem obięciu, a Mowca podziękowawszy Izbie wyższey za wyświadczony mu zaszczyt, udał się do Izby niższey, dla doniesienia iey o skutku. — Następuiące dni zeszły na składaniu przysięgi ze strony Członków Parlamentowych. — Na powyższych uroczystościach znaydował się i Poseł Perski. — Słychać że P. Brougham podać ma wniosek względem zastąpienia mieysca P. Romilly w reprezentacyi Westminsterskiey.

W Ramsgate wylądował ze swoim orszakiem Minden Sahib Poseł Naboba Bednoreńskiego. Odprawił podróż przez Egipt i Francyię; Doktor Ramsay towarzyszy mu iako tłómacz. Zaciąg dla powstańców Ameryki południowey, idzie z dobrym postępem; Pułkownik Uslar wyprawił znowu okręt ze 120 wolno zaciągniętych. Napływ żołnierzy, którzy podziękowali za służbę, iest tak wielki, iż Pułkownik mógłby był 10,000 ludzi zaciągnąć; ale wybiera tylko ludzi mocnych, wieku średniego, którzy iuż długo służyli. Tworzy teraz pułk iazdy, maiący mieć 500 ludzi, naywięcey z uwolnionych żołnierzy legii Niemieckiey, z którym chce sam popłynąć do Ameryki.

Hiszpaniia.

Słychać, że Poseł Portugalski żądać miał po śmierci Królowey, w imieniu Króla swoiego, aby kleynoty, szaty i reszta Jey maiątku powrócone były. Między innemi miała Królowa piękny pałac wieyski na przedmieściu Madryckiem, darowany od Obywatelstwa Stolicy. Zwłoki Jey (donosi iedna z gazet Francuzkich) rozpuszczone bydź maią w wodzie płynącey, dopóki same tylko kości nie zostaną (a to w Eskuryialu), poczem dopiero sam szkielet złożą do grobu, taki bowiem iest zwyczay w Hiszpanii.

List pisany z Madrytu, (umieszczony w dzienniku Angielskim Times) opowiada anekdotę przynoszącą zaszczyt Margrabiemu de Casa Irujo. Wkrótce gdy obiął Ministeriium, uchwalono ostatecznie zaślubienie Infanta Don Francisco de Paula, z Xiężniczką Sycyliyską; z tego więc powodu Król oboiey Sycylii posłał mu według zwyczaiu kosztowny podarunek. Margrabia poszedł natychmiast do Króla, i rzekł: N. Panie, podarunek ten dostać się miał P. Pizarro, moiemu poprzednikowi, ponieważ to ón zaślubienie to w obliczu W. K. Mości ułożył. Król Ferdynand odpowiedział, że to zostawia do woli iego; ón zaś podarunek ten przesłał P. Pizarrowi na mieysce wygnania (do *Walencyi*), napisawszy oraz do niego list bardzo grzeczny.

List z Madrytu datowany pod dniem 2. Stycznia a umieszczony w Niemieckiey gazecie powszechney zawiera: „Owi duchowni Hiszpańscy, którzy przez obawę, że będą musieli przyczyniać się do tak wielkich ciężarów Kraiu, staraią się Naród poróżnić z Rządem, nie zdaie się, aby czuli owe wielkie skutki, które mogą także i ich samych dotknąć; iakoż w ogólności iest rzeczą nie do poięcia, że doświadczenia naszego wieku także i tu tak bezowocnemi zostać muszą. Kiedy iuż raz iest rzeczą pewną, że finanse Hiszpańskie bez dzielnego przyczynienia się ze strony Duchowieństwa uratowanemi bydź nie mogą, lepiey iest przecież uczynić dobrowolnie to, co nieochybnie stać się musi. Podczas, gdy Lud trwaiący dotychczas w prawym swym sposobie myślenia, nie wdaie się w żadne powstania, wzniecane od stronnictw poiedyńczych, dzieią się właśnie przez to co wyżey namieniono wielkie przygotowania, które prędzey lub później przyśdź muszą do kresu doyrzałości, zwłaszcza przy sposobie myślenia Ludu teraźnieyszego wieku, który nayblizszym iest pokoleniu dawnieyszemu, przywiązanemu do Monarchii iedynowładczey, i który też równie żąda Monarchii, ale z Reprezentacyią Narodową.

Jedna z gazet Niemieckich przytacza następuiący wypis z manifestu, wydanego przez Ferdynanda VII, d. 24. Maia 1814, za powrótem Jego z Francyi: „Przysięgam wam, wierni i przywiązani Hiszpani, na te cierpienia, których doznałem, przysięgam i przyrzekam wam, że na szlachetnych nadzieiach waszych nigdy się nie zawiedziecie! Chwałę

Moią na tem zasadzam, bydź Królem bohaterskiego Narodu, który nieśmiertelnemi czynami swemi Świat zadziwił, a wolność i sławę swoię zachował. Brzydzę się despotyzmem, a stan oświaty i cywilizacyi Ludów Europeyskich iuż go nie ścierpi. Królowie Hiszpańscy nie byli nigdy despotami; nie pozwalały tego nigdy nasza Konstytucyia i dobre prawa, chociaż niekiedy, iak wszędzie i we wszystkich sprawach ludzkich, zdarzały się, niestety! nadużycia władzy, którym żadna Konstytucyia zupełnie zapobiedz nie może; iednakże nadużycia te nie pochodziły z zepsucia Narodu, ale raczey były skutkiem smutnych i rzadkich wydarzeń. Z Deputowanymi Hiszpanii i Indyy, ze zgromadzonemi szanownemi Stanami (Cortes) chcę, iak tylko powszechny porządek przywrócony zostanie, rozważyć i oznaczyć prawa Korony i Narodu. Łącznie z nimi ma bydź mądrze na zasadach prawości ustalona każda okoliczność, tycząca się Moich Poddanych, ażeby połączeni z Nami nierozerwanym związkiem, na którym iedynie doczesne powodzenie Królów i Królestw polega, szczęśliwie pod Rządem Naszym żyć mogli. W tym celu użyte będą niezwłocznie środki, około urządzenia i przygotowania Zgromadzenia Stanów, przez które, iak się spodziewam, położony zostanie węgielny kamień pomyślności Poddanych Moich na obu półkulach.“

Na brzegach Galicyi, między przylądkami Ortegal i Finisterre ukazało się znowu dwóch korsarzy powstańców, którzy wielkie pozabierali zdobycze.

Francyia.

Na posiedzeniach Izb obu dnia 4go Stycznia rozprawiano nad proiektem do prawa względem wdzięczności narodowey dla Xięcia Richelieu, gdy tymczasem Prezes odebrał i odczytał list tego Xiążęcia, w którym dziękuiąc Izbom za dobre ich chęci oświadczył oraz, iż nie może przyiąć nagrody, któraby chociaż i naymniey pomnażała ciężary Narodu. Pomimo tego uchwalono bardzo znaczną większością głosów, aby proiekt ten wziąć pod rozwagę. Potem P. Dumeilet przełożył Izbie Deputowanych proiekt względem niedoskonałego wykonywania prawa podawania prośb, które Izba przyymować zwykła naowczas tylko, ieżeli skarżący przeszedł wszystkie Instancyie, nie pozyskawszy sprawiedliwości, a które nawet i wówczas odsyłane bywaią zwykle do Władzy, przeciwko którey są wymierzone, przez co oczywiście żadnego nie otrzymuią skutku. Po niejakich sporach uchwalono większością głosów, oddadź ten proiekt do roztrząśnienia Biurom, które zaymowały się nim dnia 6go.— Na posiedzeniu dnia 9go Stycznia Izba Deputowanych słuchała zdań sprawy względem niektórych prośb. Minister woyny Margrabia Gouvion St. Cyr przełożył proiekt do prawa względem wprowadzania i robienia saletry, a Minister przychodów Baron Louis, względem cen prochu do strzelania, którego sprzedaż przychodom Królewskim w roku zeszłym 600,000 franków przyniesła. Inny proiekt Ministra przychodów tyczył się przedłużenia na lat 5 Królewskiego Monopoliium tytóniu i tabaki, które według uchwały z dnia 28go Kwietnia 1816, trwać miało tylko do końca roku 1820; względem którego atoli dalszey trwałości, iuż teraz względy handlowe i plantacyyne rozstrzygnienia wymagaią. Wszystkie te proiekta oddano Biurom do roztrząśnienia. — (Proiekta do prawa podane na posiedzeniu dnia 11go umieściliśmy iuż w numerze 28/14. gazety naszey).— Dnia 12go Izba Deputowanych naradzała się w Biurach nad przełożonemi iey proiektami do prawa. Dnia 16go miano przełożyć proiekt względem wolności druku dzienników. Dzień 19sty Izba Deputowanych strawiła w Biurach, Izba zaś Parów otrzymała w dniu tym list od Xięcia Richelieu, w którym oświadczył, iż ubolewa, że dla poratowania zdrowia w południowe okolice Francyi wyiechać musi, a przeto nie może bydź uczestnikiem posiedzeń teraźnieyszych. — Dnia 20go miała Izba Deputowanych słuchać zdania sprawy na wniosek P. Dumeileta, względem wykonywania prawa podawania prośb.

Przy Ministeryium spraw wewnętrznych i pod bezpośrednią powagą Ministra Sekretarza Stanu tegoż Departamentu, utworzono Dyrekcyię Administracyi Gminney i Departamentalney, a Radca Stanu P. Guizot, mianowany Dyrektorem tey Administracyi. — P. Pichon, Referendarz w służbie zwyczayney, mianowany Jeneralnym Sekretarzem przy Ministeryium sprawiedliwości. — Dziennik rozpraw twierdzi, że wszystkie Wice-Sekretarstwa Stanu ustaną, a na ich mieysce Jeneralni Dyrektorowie Wydziałów (Dywizyi) utworzeni bydź maią. — W obsadzeniu Prefektur zaszły niektóre odmiany: gdy tymczasem słychać że ma nastąpić wcale nowa organizacyia zarządu Departamentami. — Zniesiono wszystkie Kommissaryiaty i Porucznikowstwa policyyne, wyiąwszy w Lugdunie, gdzie mianowany iest P. Eymar, były Porucznik Policyi w Marsylii; wszyscy zaś inni mieyscowi urzędnicy policyyni zostawać maią pod Burmistrzami, wyiąwszy nadzwyczayne wypadki.